

DACH W POLSKIM BUDOWNICTWIE WIEJSKIM

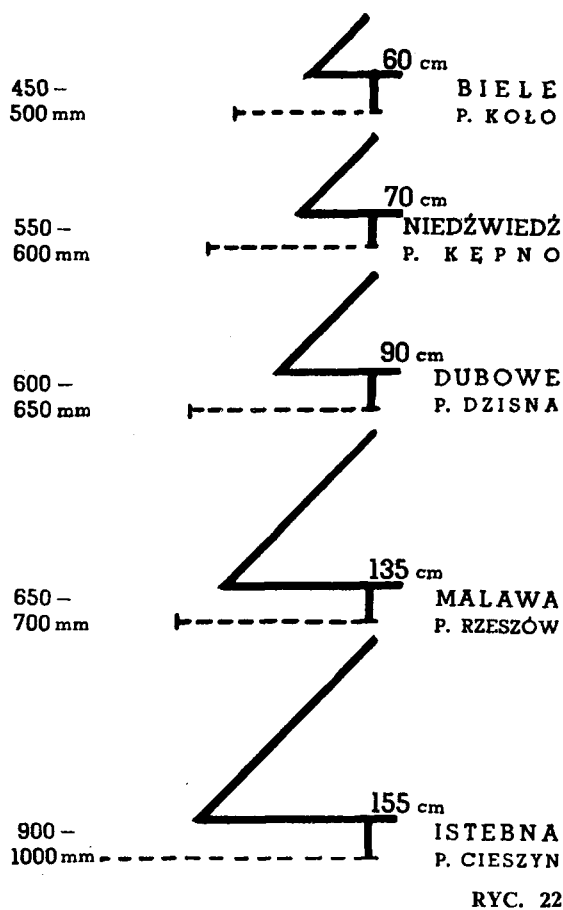
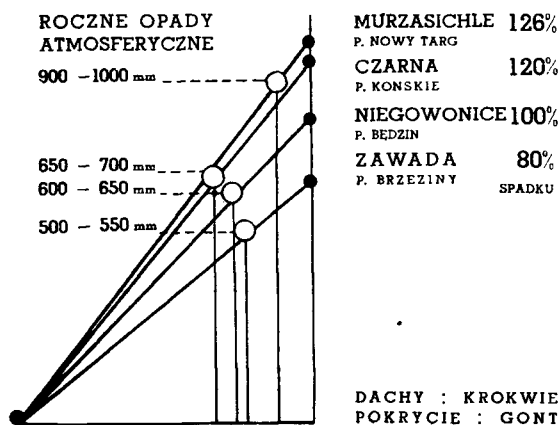
II.

GERARD CIOŁEK

3. KSZTAŁTY DACHÓW.

Na kształt dachów wpływa szereg czynników, omawianych uprzednio: system wiązania, pokrycie, czynniki klimatyczne, urządzenia ogniowe i wreszcie tradycja miejscowa i panujący obyczaj. Z przeglądu systemów więźb dachowych wynika, że konstrukcje typu archaicznego, jak socha i luźny zrąb ograniczały znacznie rozpiętość dachów. Ustrój statyczny tych typów nie pozwalał na przekroczenie pewnego wymiaru, który można by ustalić przeciętnie na 4 — 5 m, podczas gdy rozpiętość krokwiowego dachu kurpiowskiego wynosi przeciętnie 8—9 m, a więc jest dwukrotnie większa⁵⁾. Zależność kształtu dachu od pokrycia łączy się z jednej strony z wytrzymałością wiązania, a z drugiej strony wiąże się z czynnikami klimatycznymi, a zwłaszcza z opadami atmosferycznymi. Istnieje

RYC. 21



RYC. 22

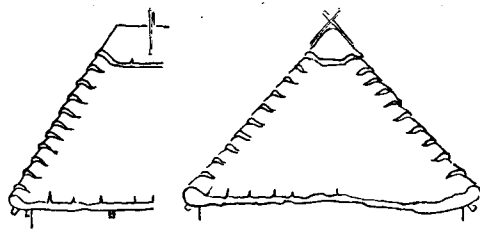
stała korelacja pomiędzy przeciętną wysokością opadów atmosferycznych (w stosunku rocznym), a nachyleniem dachów. (ryc. 21). Ponadto dachy kryte słomą są naogół bardziej strome, zwłaszcza w górach, aniżeli dachy gontowe. Podobnie istnieje niewątpliwa współzależność po-

między wysokością opadów atmosferycznych, a wysunięciem okapów dachowych (ryc. 22). Dla chałup starego typu istnieje moduł, ustalający zależność pomiędzy długością krokwi a rozpiętością dachu. Wyraża się on stosunkiem 3:4 lub 4:5⁶⁾.

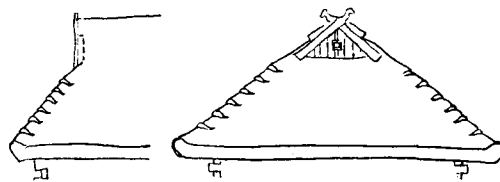
Wśród kilku typów kształtu dachów wyróżniają się zarówno pod względem cech zasadniczych, jak i obszaru występowania dachy czterospadowe czyli brogowe i dachy dwuspadowe albo siodłowe. Wszystkie inne typy są rezultatem skrzyżowania elementów obu typów zasadniczych, a pod względem zasięgu im nie dorównują. Dach brogowy (ryc. 23) powstał niewątpliwie na pierwotnym układzie sochy, ślenia i kluczyn; podobnie i dach na luźny zrząd dać mógł tę samą bryłę, która utrzymana została przy zmianie konstrukcji na krokwiową⁷⁾. Obejmuje on w zwartym zasięgu południową i środkową część kraju, sięgając na zachód i północ po Śląsk, Kalisz, Toruń, Ciechanów i Łomżę, by potem prawym brzegiem Bugu zejść na południe i rozprzestrzenić się daleko w głąb Wołynia, Podola i Ukrainy (ryc. 30).

Formą przejściową od dachu brogowego do dwuspadowego czyli szczytowego jest dach półszczytowy albo dymnikowy (ryc. 24). Poświadczeniem owej przejściowości jest zwyczaj stosowania w niektórych okolicach dymnika nad częścią mieszkalną budynku, podczas gdy nad częścią inwentarską dach pozostaje jako brogowy (ryc. 27). Półszczyt pierwotnie służył zatem jako otwór w dachu do wypuszczania dymu, snującego się na poddaszu w chałupach bezkominiowych. Potwierdzają to obserwacje, czynione na Podhalu, Górnym Śląsku i Podlasiu, gdzie dachy te licznie występują, różniąc się mniej lub bardziej wykształconą formą półszczytu (ryc. 31).

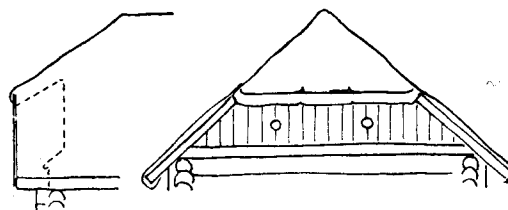
Dachy naczółkowe (ryc. 25), dość rozpowszechnione w krajach Europy Zachodniej, najniezawodniej przysły stamtąd do Polski⁸⁾. W XVIII wieku nazywano go „dachem łamanym pruskim”⁹⁾. Dachy te występują przede wszystkim na zachodzie i w środku kraju. Większe ugrupowania mamy między



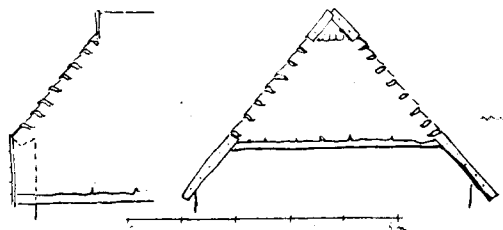
RYC. 23 Brogowy



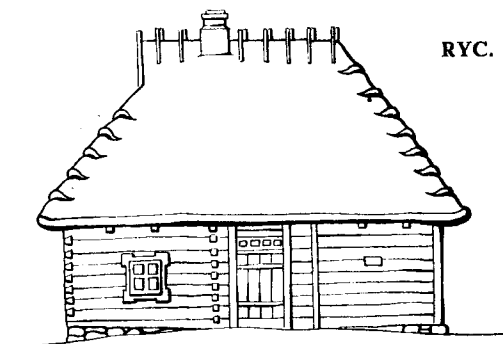
RYC. 24



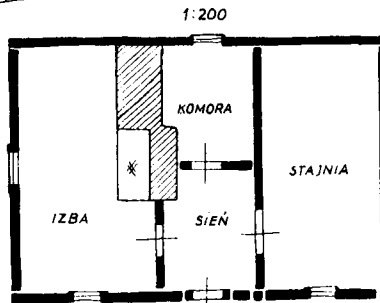
RYC. 25

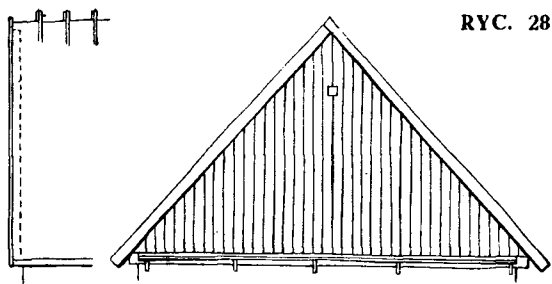


RYC. 26



RYC. 27

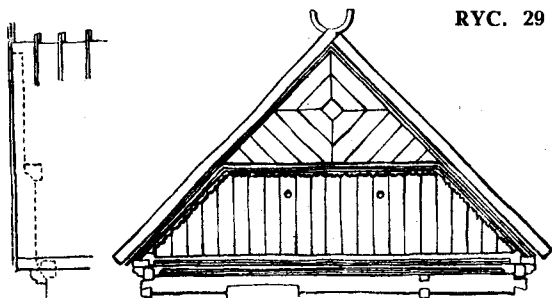




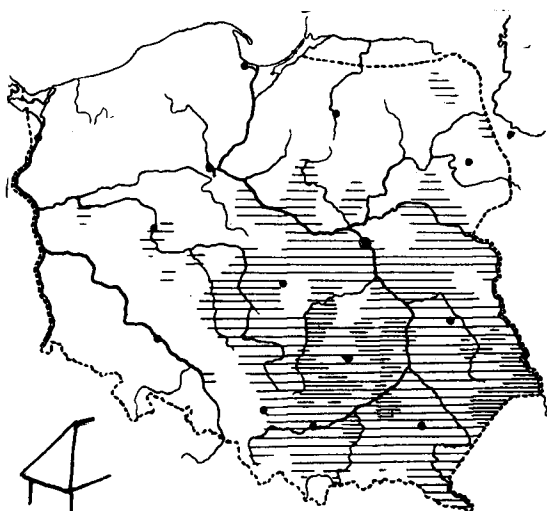
RYC. 28

Wartą, Pilicą i Wisłą, na północ i wschód od Warszawy, w Lubelskim, Krakowskim, Poznańskim i na Pomorzu. (ryc. 32). Charakterystyczne są dachy naczółkowe na pobrzeżu morskim, wyróżniają się bowiem od innych dymnikami tworząc jakgdyby typ naczółko-dymnikowy (ryc. 26).

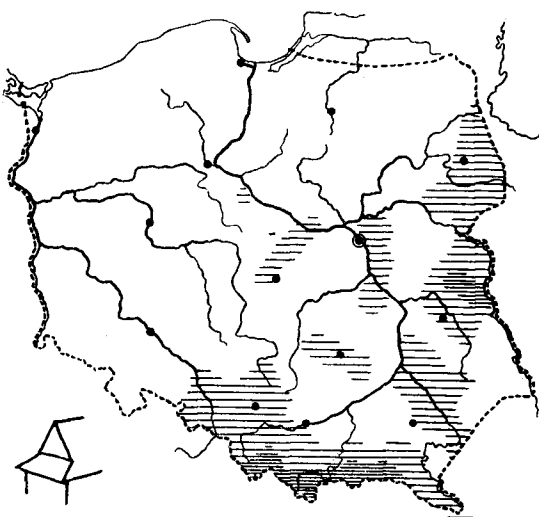
Dach dwuspadowy czyli szczytowy jest charakterystyczny przede wszystkim dla Polski zachodniej i północnej, lecz sięga też na południe do Podgórza włącznie i do Zamojszczyzny (ryc. 33). W obrębie jego zasięgu znajduje się duża wyspa, w widłach Pilicy i Wisły, gdzie przeważają dachy brogowe a w samych górach Świętokrzyskich dachy dymnikowe. Ze względu na kształt rozróżniamy dwa zasadnicze typy szczytów: 1. Szczyt licujący się ze ścianą domu, oddzielony od niej deską poziomą, osłaniającą styk szalowania ze zrębem t. zw. deszczówką (ryc. 28), typ powszechny w centrum i na zachodzie kraju. 2. Szczyt nasunięty jedno — lub dwukrotnie przed lice ściany. Nasunięcia wsparte są na t. zw. szczytówkach, niejednokrotnie bogato profilowanych; mają one na celu zabezpieczenie powierzchni szczytu przed deszczem (ryc. 29). Typ ten charakterystyczny jest dla północnego Mazowsza, zwłaszcza dla Kurpiowszczyzny, spotykany jest też na Pomorzu i na Mazurach.



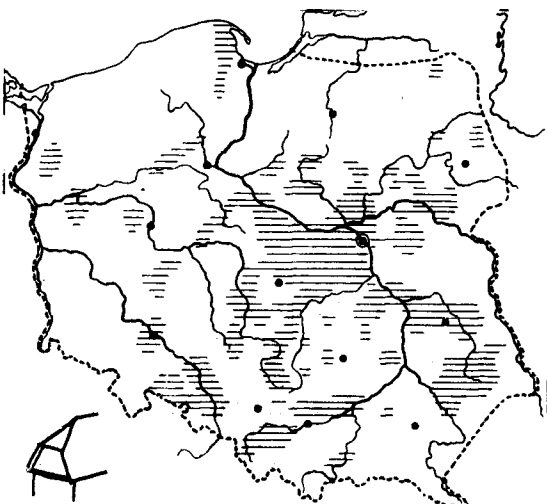
RYC. 29



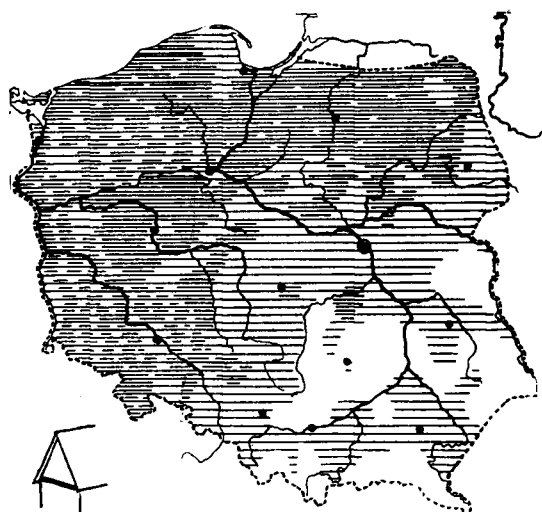
RYC. 30



RYC. 31



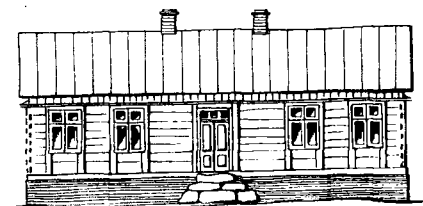
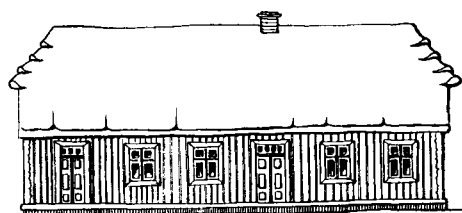
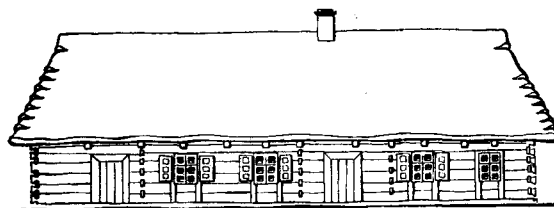
RYC. 32



RYC. 33

Ostatnie dziesiątki lat były okresem ekspansji dachów szczytowych, wypierających starsze typy dachów brogowych na północo-wschodzie lub dymnikowych na Podlasiu i Mazowszu¹⁰). Zjawisko to spowodowane jest ogólną tendencją do zwiększania użytkowości poddasza, które przy typach dawniejszych, zwłaszcza w dachach czterospadowych nie dawały tych możliwości, co w dachach szczytowych (ryc. 34). Wpływ czynnika ekonomicznego na kształtowanie dachu obserwujemy na Podhalu, gdzie dachy, pod wpływem wtkiewi-

czowskich koncepcji, przechodzą ogromną ewolucję pod względem formy, nie zawsze zresztą szczęśliwą (ryc. 35). Niewątpliwie duży udział w kształtowaniu



RYC. 34

dachów wiejskich bierze budownictwo miejskie oraz mechaniczne i bezkrytyczne stosowanie przepisów ustawy budowlanej, którego rezultatem jest wzno-



RYC. 35



RYC. 36

szenie jednospadowych, pulpitowych dachów, otoczonych z trzech stron murami ogniowymi. Wprowadzają one w krajobraz wsi, zwłaszcza dotyczy to okolic podmiejskich, element obcy, przykry w swym prymitywie, przy wszelkich pozorach prawidłowego rozwiązania technicznego (ryc. 36).

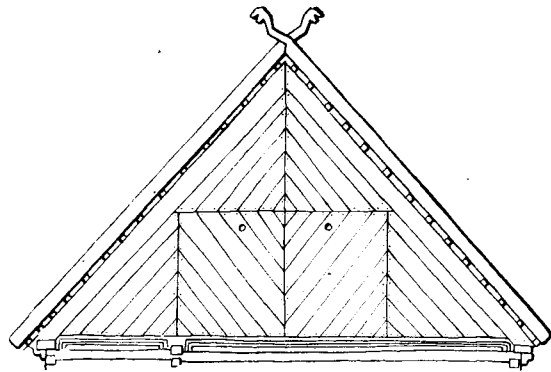
4. Ozdoby dachowe.

Szczyty dachów bywają, zależnie od regionu, mniej lub bardziej bogato zdobione. Zasięg szczytów zdobionych obejmuje przede wszystkim północną część kraju, dochodząc do linii, pokrywającej się z południową granicą zwartego zasięgu dachów dwuspadowych. W obszarze tym wyróżnia się Mazowsze, a zwłaszcza puszcza Kurpiowska oraz Pomorze dużym nasileniem występowania szczytów zdobionych. Na południu w Beskidzie Zachodnim i na Podhalu dachy dymnikowe mają zdobione szczytki (ryc. 52).

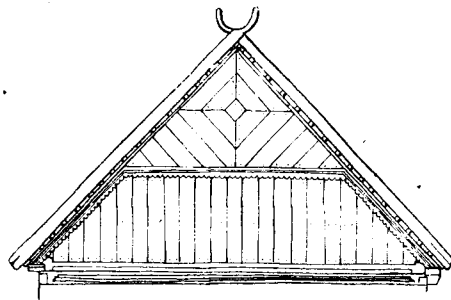
Szczyt chałupy kurpiowskiej (ryc. 37—39), wykonany z desek, układanych w desenie, z zastosowaniem uskoków na jego powierzchni i nadwieszony z lekka przed lice ściany, jest przedmiotem szczególnej troski o jego reprezentacyjny wygląd, a zarazem powodem dumy właściciela domu, rywalizującego z sąsiadami co do pomysłowości i staranności wykonania ozdób¹¹⁾

Podobne w charakterze są szczyty chałup pomorskich (ryc. 40 i 41), nie tak bogate jednak jak kurpiowskie. Bo-

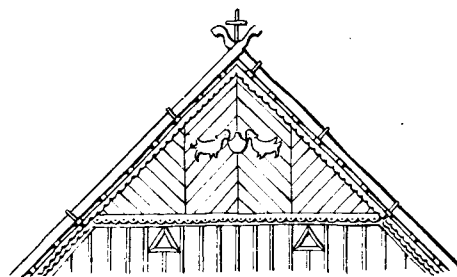
gactwo form jest stosunkowo niedawnego pochodzenia i wzrost jego łączy się z pojawieniem się piły w ręku cieśli wiejskiego, co dało możliwość łatwiejszego wyrobu tworzywa dla zdobnictwa, mianowicie deski. W poszukiwaniu genezy szczytów ozdobnych na obszarze północnego Niżu nasuwa się przypuszczenie, że pierwowzorem dla nich mógł być szczyt chałupy podcieniowej (ryc. 42). Wznoszone w drugiej połowie XVIII i w początku XIX wieku chałupy podcieniowe na terenie Pomorza, Kujaw (ryc. 43), i zachodniego Mazowsza (ryc. 44), przez cieśli miejskich, na zlecenie pana wsi¹²⁾, wyróżniały się od innych domostw wyposażeniem planu,



RYC. 37

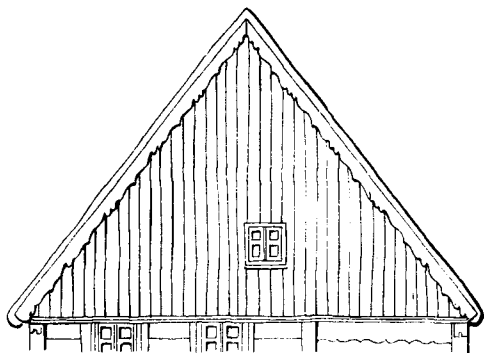


RYC. 38

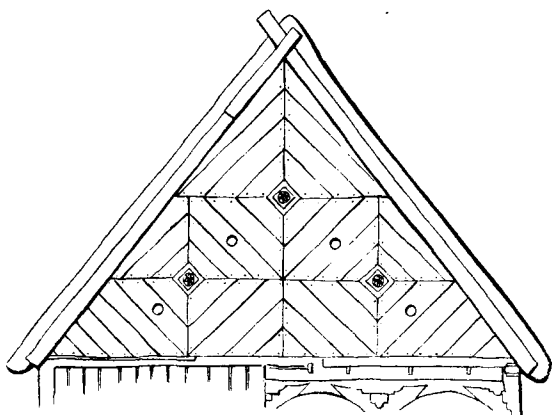


RYC. 39

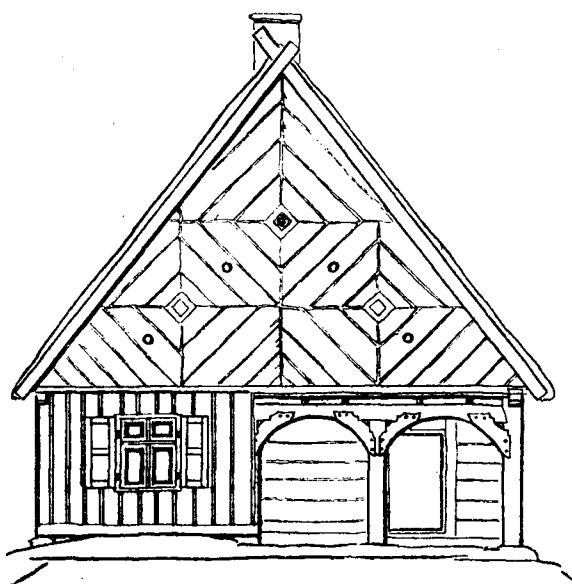
kompozycją bryły, a przede wszystkim ciesiołką i musiały wyrzeć niewątpliwy wpływ w zakresie, który u naszego ludu jest najbardziej może charakterystyczny: w zakresie zdobnictwa.



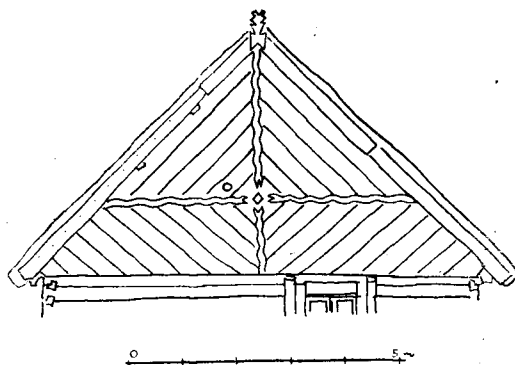
RYC. 40



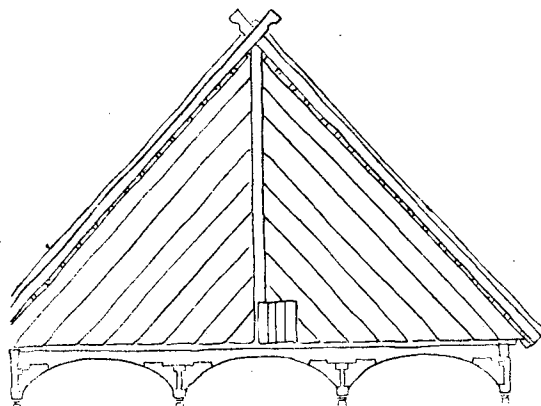
RYC. 41



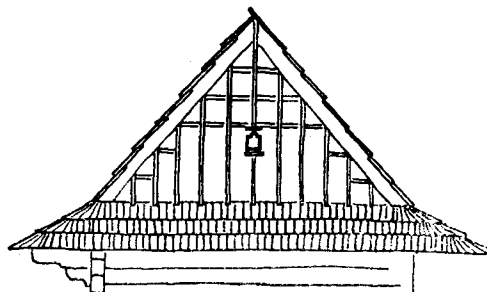
RYC. 42



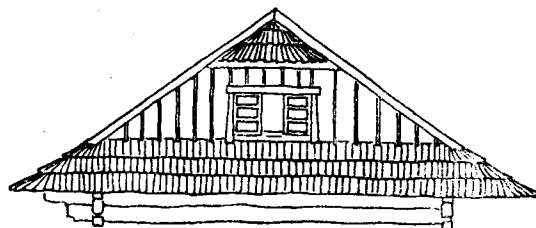
RYC. 43



RYC. 44

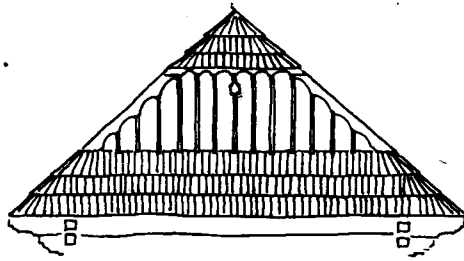


RYC. 45

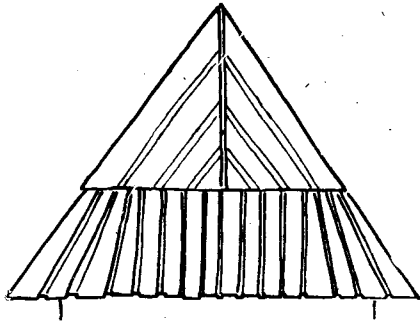


RYC. 46

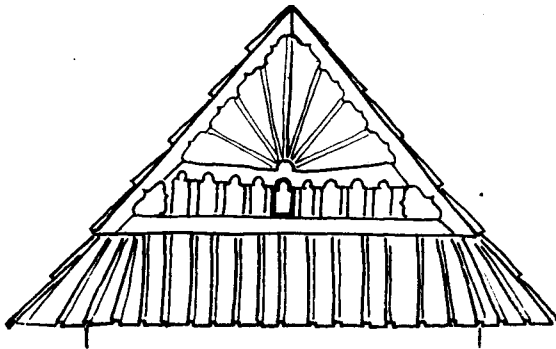
Obok dachów dwuspadowych zdobienie szczytów obejmuje dachy dymnikowe, zwłaszcza w regionach górskich. W Żywieckim chata bywa zazwyczaj zwrócona do drogi szczytem, przeto góralska stara się przyozdobić szczyt dachu z tej strony domu (ryc. 45). Czyni to,



RYC. 47



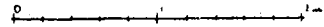
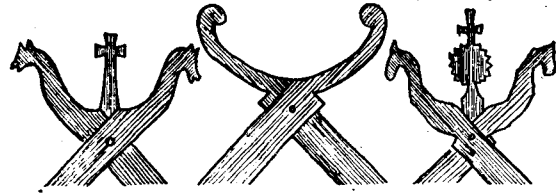
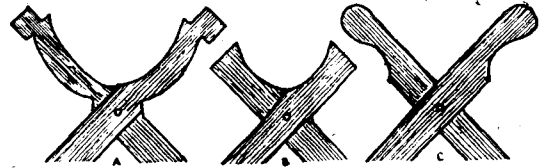
RYC. 48



RYC. 49

wycinając w ozdobne motywy deski i objając je listwami¹³). Zdobnictwo płaszczyzny trójkąta szczytowego na Śląsku przypomina w pewnej mierze laskowanie szczytów gotyckich kościołów w pionowym rytmie listew przewiązanych uskokami poziomymi pasami (ryc. 47). Na Podhalu chałupy starsze mają szczyty ozdobione skromnie w „jodelkę” (ryc. 48), dopiero od połowy XIX wieku pojawia się duże bogactwo form dekoracyjnych, wśród których motyw „słoneczka” oraz fryzu arkadowego zajmuje stanowisko dominujące (ryc. 49).

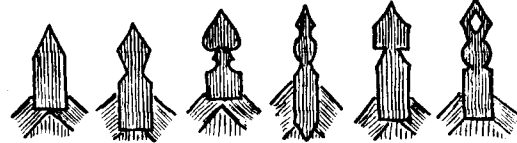
Z zasięgiem ozdobnych szczytów w dachach dwuspadowych łączy się występowanie „sparogów”, czyli rogowników¹⁴) lub rogaczy¹⁵). Ozdoba ta wynika



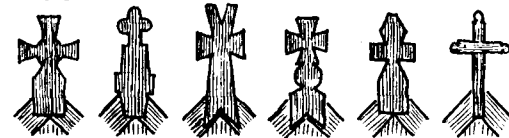
RYC. 50

PAZDURY

GÓRY



KRZYŻ



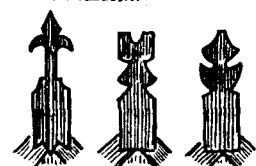
SŁUPEK



KORONA



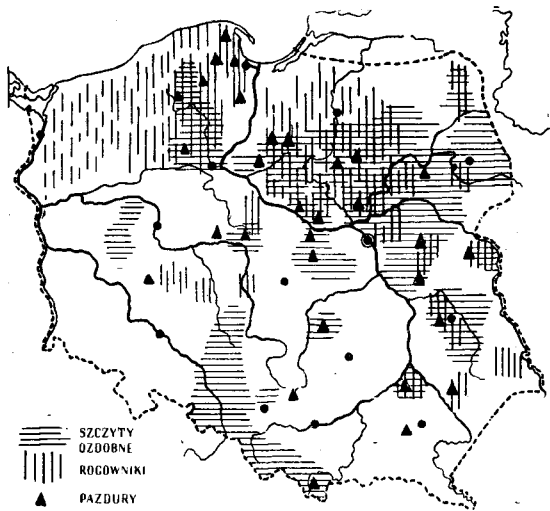
KWIAT (KLUJA)



GWIAZDA



RYC. 51



RYC. 52

że skrzyżowania u szczytu dwóch desek, „wiatrówek” osłaniających końce łąt oraz pokrycie od strony szczytu. Na Pomorzu deski te, zwane „wietraki”, bywają pozbawione ozdób (ryc. 40), powszechnie jednak wycinane są w ozdobne formy, wśród których przeważa motyw rogów lub łba końskiego, mającego być echem pogańskiego kultu boga Swaróżyca (ryc. 50). Charakterystyczne jest skupienie się zasięgu rogowników na Mazowszu północnym i na Pomorzu, w in-

nych natomiast częściach kraju pojawia się sporadycznie, w granicy zasięgu dachów szczytowych (ryc. 52).

Obok rogowników wymienić należy pazdury, wieńczące szczyty, a odznaczające się ogromnym bogactwem motywów (ryc. 51). Na nizu występuje pazdur niezależnie lub jednocześnie z rogownikami i wykonany jest z deski odpowiednio wyrzeźbionej i przybitej do szczytu. Odmienny charakter mają pazdury podhalańskie, wykonane z klocka, opracowanego czterościenne, najczęściej o motywie lilii — „leluji”.

Nawet tak pobieżny przegląd typów i form dachów wiejskich daje możliwość stwierdzenia zarówno ich bogactwa, jak i zasięgu terenowego poszczególnych elementów składowych, stanowiących w dużej mierze o regionalnych cechach pewnych kręgów budownictwa ludowego. Wydaje się zatem rzeczą słuszną, aby współczesne planowanie odbudowy i przebudowy wsi, wprowadzając wszelkie zdobycze cywilizacyjne i techniczne, nawiązywało jednak do tych elementów, które przeszły skutecznie przez doświadczenie wieków i pokoleń które nadają wyraz temu, co się kryje pod pojęciem POLSKA WIES.

PRZYPISY:

- 5) PIASCIK F. Budownictwo Puszczy Kurpiowskiej. Rkp. 1939. 54.
- 6) Moduł ten uzyskałem przez analizę chałup pomorskich (patrz Ciołek Gerard. Chałupy podcieniowe na Pomorzu. Biul. H. S. i K. 1939. II. 169) oraz podczas rozmów z cieślami na Podhalu w 1942 r.
- 7) DMOCHOWSKI Z. Ze studiów nad poleskim budownictwem drzewnym. Warszawa 1937. 13.
- 8) *ibid.*
- 9) MOSZYŃSKI o. c. 489.
- 10) GLOGER Z. Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce. Warszawa 1907 I. GLOGER Z. Encyklopedia staropolska. Warszawa 1900. I. 298.
- 11) PAŚCIK o. c. 66.
- 12) CIOŁEK o. c.
- 13) UDZIELA S. Górale od Żywca. Wierchy 1924. 152.
- 14) Nazwa używana we wsi Kruhło, pow. Sokółka. Zakład Arch. Pol. i Hist. Szt. Polit. Warsz. Inwent. wsi nr 90.
- 15) Nazwa używana we wsi Żebry-Perosy, pow. Maków Mazowiecki. *ibid.* inw. 142.

Fotografie wykonane przez autora w 1946 i 1947 roku. Wszystkie rysunki i mapy opracowane przez autora według materiałów ze zbiorów Zakładu Architektury Polskiej i Historii Sztuki Politechniki Warszawskiej w latach 1941 — 1943 oraz 1946 — 1947.

LE TOIT DANS LES CONSTRUCTIONS RURALES POLONAISES.

Dans cette seconde partie de son article, l'auteur définit les différents types de toits, indique dans quelles régions ils se trouvent en Pologne et explique la genèse de leurs différentes formes. Il étudie aussi l'ornementation qui accompagne certaines formes de toits.